

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 12 lutego 2014 r. powód W. K. zażądał zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z o.o. w P. kwoty 110.000 zł wraz ze określonymi odsetkami i zwrotem kosztów procesu wg norm przepisanych (pozew, k. 2-14).

W uzasadnieniu pisma powód wskazał, że pozwana zawarła ze spółką (...) umowę o roboty budowlane i instalacyjne, w której zapisano, że spółka ta może zlecić roboty podwykonawcy, co nastąpiło mocą umowy z powodem. Umowa ta została zawarta za zgodą pozwanej, która miała pełną świadomość o podwykonawstwie powoda – na żadnym etapie nie zgłosiła ona sprzeciwu lub zastrzeżeń do udziału powoda w realizacji przedsięwzięcia, a więc wyraziła zgodę (w dalszej części uzasadnienia powód przywołał art. 647<sup>1</sup> § 5 KC jako podstawę swojego roszczenia). Powód wykonał swoje prace należycie, co wynika m.in. z zasądzenia wynagrodzenia powoda od spółki (...) w wysokości 730.780 zł, z której do zapłaty pozostało 548.376,81 zł; przy czym powód wskazał, że pozwana miała świadomość, że spółka (...) nie jest w stanie uregulować swoich zobowiązań wobec podwykonawców. Z tego tytułu powód dochodził kwoty 80.000 zł.

Dalej powód wskazał, że w trakcie wykonywania prac zleconych powodowi przez spółkę (...) zaistniała konieczność wykonania przez powoda prac dodatkowych (w tym zakresie nie podpisano umowy) o łącznej wartości 80.242,11 zł, która nie została zapłacona. Z tego tytułu powód dochodził w niniejszej sprawie kwoty 20.000 zł.

Wreszcie w niniejszej sprawie powód dochodził kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z przestojem, za który odpowiedzialność ponosi pozwana. Na uzasadnienie tego roszczenia powódka wskazała, że pozwana nie zapewniła frontu robót: nie zapewniła odpowiedniego napięcia energii elektrycznej, nie wykonała niezbędnych robót elektrycznych, dopuściła do braku koordynacji i nie wywiązała się z ustaleń z protokołu przekazania (przy czym pozwana wiedziała, że działa na szkodę podwykonawców). Wobec tego powód nie mógł wykonywać prac przez okres co najmniej 20 dni, ponosząc z tego tytułu określone koszty w łącznej wysokości 150.000 zł.

W odpowiedzi na pozew (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 174-185).

W uzasadnieniu pisma pozwana przede wszystkim zaprzeczyła, aby kiedykolwiek wyraziła zgodę na zawarcie przez spółkę (...) umowy z powodem. Pozwana zarzuciła, że nie miała wiedzy na temat treści umowy łączącej powoda ze spółką (...) (nie doręczono jej owej umowy), a tym samym jej zakresu prac i wynagrodzenia powoda. Pozwana przyznała, że z korespondencji od spółki (...) dowiedziała się jedynie, iż zamierza ona skorzystać z usług podwykonawców; pozwana zaś, mimo wezwania skierowanego do spółki (...), nie otrzymała nigdy do wglądu żadnych umów. Dalej pozwana wskazała, że § 4 ust. 2 umowy zawartej przez nią ze spółką (...) warunkował zgodę na zaangażowanie podwykonawców od co najmniej zapoznania się przez pozwaną z projektem umowy podwykonawczej, w tym z pełnym zakresem robót. Odnośnie zaś korespondencji powódki kierowanej do pozwanej, ta ostatnia zarzuciła, że w pismach tych powód przedstawiał się jako „wykonawca robót wykończeniowych”, nie powołując się na umowę łączącą ją ze spółką (...); niezależnie od tego pozwana zarzuciła, że korespondencja techniczna z pracownikami pozwanej nie może być uznana za zgodę na zaangażowanie podwykonawcy (szczególnie że byli oni umocowani jedynie do czynności zdawczo-odbiorczych); wreszcie pozwana (wskazując na brak dowodów doręczenia) zaprzeczyła, aby pisma te zostały jej doręczone, zaś – przywołując § 15 ust. 10 lit. a-b umowy łączącej ją ze spółką (...) – pozwana wskazała, że korespondencja e-mailowa wysłana przez spółkę (...) nie może być skutecznie doręczona, a oświadczenia złożone; pośrednio wiązał się z tym zarzut pozwanej, że wniosek powoda o przesłuchanie świadków na okoliczność zgody pozwanej ma na celu obejście przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Pozwana nadto wskazała, że o braku jej zgody (sprzeciwie) na umowę o podwykonawstwo wskazują jej oświadczenia z 4 i 8 grudnia 2009 r. złożone powodowi. W konsekwencji, dodatkowo odwołując się do zasad współżycia społecznego z art. 5 KC – pozwana zarzuciła, że powód nie może poszukiwać podstaw odpowiedzialności pozwanej gdy sam nie dochował

określonych aktów staranności (nie uzyskał zgody pozwanej na podwykonawstwo). Na koniec tej części uzasadnienia pisma pozwana zarzuciła, że rozliczyła się z przedmiotowej umowy ze spółką (...).

Następnie pozwana zaprzeczyła, aby zleciła powodowi jakiegokolwiek prace dodatkowe. T. W., na korespondencję z którym powołuje się powód, nie posiadała umocowania do ciągnięcia w imieniu pozwanej jakiegokolwiek zobowiązań; nawet jeśli zlecił on powodowi kosztorysu, to nie został on pozwanej doręczony i zaakceptowany.

Pozwana zarzuciła również, że bezzasadne jest roszczenia powoda o zapłatę odszkodowania; stron nie łączyła żadna umowa. Dodatkowo pozwana zarzuciła, że powód nie wykazał swojej szkody i związku przyczynowego.

Na koniec pisma pozwana oświadczyła, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda wyraźnie nie przyznanym. Dalej zarzuciła, że ewentualna jej odpowiedzialność jako inwestora jest ograniczona wyłącznie do kwoty wynagrodzenia wynikającego z umowy o roboty budowlane jaką powód zawarł ze spółką (...); art. 647<sup>1</sup> KC nie mówi również nic o odsetkach za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia przez wykonawcę.

W piśmie procesowym z 11 kwietnia 2014 r. powód m.in. oświadczył, że roszczenie odszkodowawcze oparte jest o przepisy statuujące odpowiedzialność deliktową, a nie kontraktową; pozwana była zobowiązana do dostarczenia spółce (...) placu robót przygotowanego zgodnie z zapisami w protokole przekazania, a tym samym pozwana naruszyła swoje zobowiązania ciążące na niej jako inwestorze, wobec czego powód poniósł określoną szkodę. Zaś w zakresie żądania odsetek wskazała, że roszczenie to znajduje uzasadnienie w art. 481 KC, skoro pozwana została wezwana przez powoda do zapłaty w do 18 lutego 2010 r., a więc co najmniej od dnia następnego jest w opóźnieniu (pismo procesowe powoda, k. 201 i n.).

Z kolei pismem z 21 sierpnia 2014 r. powód dokonał rozszerzenia powództwa w ten sposób, że zażądał zasądzenia od pozwanej łącznie kwoty 981.138,92 zł tytułem roszczenia głównego, w tym kwotę: 548.376,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi od 19 lutego 2010 r. (jako zapłaty – na podstawie art. 647<sup>1</sup> KC zobowiązania za spółkę (...)), 80.242,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 17 lutego 2011 r. (tytułem zapłaty za roboty dodatkowe zlecone powodowi przez spółkę (...)), kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 17 lutego 2011 r. (tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z niezapełnienia przez pozwaną, mimo takiego obowiązku, frontu robót) oraz kwoty 202.520 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 13 maja 2012 r. Ostatnie z roszczeń wynikało z nabytej przez powoda wierzytelności wobec pozwanej zasądzonego na rzecz osoby trzeciej wyrokiem na podstawie art. 647<sup>1</sup> KC, a związanego z przedmiotową umową i niezapłaceniem cedentce przez spółkę (...) (pismo procesowe powoda, k. 254-259).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny**

Powód – W. K. jest przedsiębiorcą wpisanym do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej o NIP (...). Jego przeważającą działalnością gospodarczą, prowadzoną pod nazwą W. K. (...), są wg (...) roboty budowlane związane z wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych (wydruk z CEIDG, k. 156).

Pozwana – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do przedmiotu jej działalności należą m.in. roboty budowlane związane z wznoszeniem budynków. Postanowieniem z 8 lipca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt PO.VIII Ns-Rej.KRS (...), Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wykreślił dotychczasową firmę pozwanej i w to miejsce wpisał „P. i P. D. (1)» spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”; samego wpisu dokonano 31 lipca 2015 r. (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRSu pozwanej, k. 157 i 161; postanowienie, k. 741; zaświadczenie, k. 724).

Pozwana wynajęła lokal w budowanym obiekcie „Skwer (...)” w I. (zeznania świadka M. L., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.).

Pozwaną łączyły stosunki gospodarcze ze spółką (...) jeszcze przed realizacją przedmiotowej umowy – miały one współpracować na kontrakcie w Ł.. Jednakże z uwagi na opóźnienie w rozpoczęciu tych prac postanowiły one współpracować w zakresie ww. obiektu w I.. Już wtedy pozwana wiedziała, że spółka (...) zajmuje się elektryką i inne prace będzie wykonywała przy pomocy podwykonawców (zeznania świadka H. R., rozprawa z 10 grudnia 2014 r.; przesłuchanie powoda-W. K. w charakterze strony, rozprawa z 16 września 2015 r. – 00:10:36 i n.).

17 września 2009 r. pozwana jako zamawiający zawarła ze spółką (...) jako wykonawcą Umowę na wykonanie robót, której przedmiotem było wykonanie prac budowlanych i instalacyjnych w lokalu położonym na terenie realizowanego centrum handlowo-usługowego Skwer (...) w I. (§ 1 ust. 1 lit. a umowy). W § 4 ust. 1 wskazano, że, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, wykonawca może zlecić podwykonawcom wykonanie wszelkich prac objętych zakresem umowy; w ust. 2 tego przepisu wskazano, że do zawarcia przez wykonawcę umowy z podwykonawcami jest wymagana zgoda pozwanej wyrażona na piśmie pod rygorem nieważności, a dodatkowo wskazano, że jeżeli pozwana w terminie 14 dni od przedstawienia jej przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w tej umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraziła zgodę na zawarcie tej umowy z podwykonawcą. W § 15 ust. 10 lit. a umowy wskazano, że wszelkie powiadomienia, oświadczenia, zgody, wnioski lub żądania, zrzeczenia się bądź inne informacje wymagane zgodnie z umową lub składane w związku z umową będą sporządzane w formie pisemnej pod rygorem nieważności; dalej wskazano, że dla swej ważności dokumenty te wymagają przekazania osobistego, pocztą kurierską lub listem poleconym za potwierdzeniem odbioru na podane adresy (lit. b); dodatkowo w lit. d wskazano, że wszelkie informacje przekazywane przez strony w ramach umowy będą jednocześnie przesłane faksem lub pocztą elektroniczną. Wreszcie w § 15 ust. 3 umowy wskazano, że wszelkie jej zmiany będą dokonywane w formie pisemnej pod rygorem nieważności, zaś w ust. 4 tego przepisu wskazano, że w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie mają w szczególności przepisy KC oraz przepisy prawa budowlanego i inne powszechnie obowiązujące przepisy prawa. Na podstawie tej umowy powód był głównym wykonawcą robót wewnętrznych w przedmiotowym lokalu (umowa z 17 września 2009 r., k. 187 i n.; zeznania świadka A. J., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka M. L., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka W. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka H. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.).

29 września 2009 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli pozwanej i spółki (...), a także podwykonawców tej ostatniej spółki, w tym powoda), na którym m.in. nastąpiło przekazanie frontu robót – pozwana odebrała lokal od właściciela, a następnie przekazała go protokolarnie spółce (...) jako generalnemu wykonawcy. Również na tym spotkaniu przedstawiciel pozwanej oświadczył, że spółka ta nie zgłasza sprzeciwu wobec podwykonawstwa powoda; było to po tym, jak powód osobiście spytał się przedstawicielki pozwanej, czy może prowadzić prace. Również na późniejszych spotkaniach podwykonawcy spółki (...) przedstawiali się jako tacy wobec przedstawicieli pozwanej (zeznania świadka P. D. (2), rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka T. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka H. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; protokół, k. 309; zeznania świadka K. G., k. 728; przesłuchanie powoda-W. K. w charakterze strony, rozprawa z 16 września 2015 r. – 00:10:36 i n.).

Dopiero więc po tej naradzie tego samego 29 września 2009 r. powód zawarł ze spółką (...) umowę, na mocy której ta ostatnia zleciła mu wykonanie prac budowlanych i montażowych na terenie realizowanego centrum handlowo-usługowego Skwer (...) w I.. Po podpisaniu tej umowy została ona skopiowana i przekazana przedstawicielom pozwanej (umowa o podwykonawstwo, k. 16 i n.; zeznania świadka A. J., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka P. D. (2), rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka H. R., rozprawa z 10 grudnia 2014 r.; przesłuchanie powoda-W. K. w charakterze strony, rozprawa z 16 września 2015 r. – 00:10:36 i n.).

Nie tylko powód na przedmiotowej budowie występował jako podwykonawca spółki (...). Takim podwykonawcą był również Z. E.; również on został zgłoszony pozwanej i uzyskał akceptację jej przedstawicieli na wykonywanie robót w ramach podwykonawstwa – na naradzie z 29 września 2009 r. przedstawiciele ci powiedzieli mu, że jego udział w inwestycji jako podwykonawcy został zaakceptowany i żeby zaczynał roboty. Spotkanie to zostało zorganizowane żeby podwykonawcy uzyskali zapewnienie, że zostali zgłoszeni inwestorowi. Z drugiej strony pozwana nigdy nie zgłosiła sprzeciwu wobec obecności Z. E. czy innych podwykonawców spółki (...) na przedmiotowej budowie. Pozwana

wręcz niektórym podwykonawcom zlecała roboty dodatkowe (zeznania świadka Z. E., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka W. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.).

Na terenie robót wiadome było, że powód wykonuje określone roboty (zeznania świadka K. G., k. 724).

Strony prowadziły wymianę korespondencji dotyczącej przedmiotowej inwestycji. Przykładowo w wiadomości poczty elektronicznej z 2 października 2009 r. przedstawiciel pozwanej udzielał przedstawicielowi powoda informacji dotyczących szczegółów prac (e#maile, k. 89 i n.; zeznania świadka P. D. (2), rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka T. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.).

Na przedmiotowej budowie od początku były problemy z frontem robót, tj. brak było dojazdu, zapewnione było przyłącze elektryczne o zbyt małym natężeniu prądu, teren nie był zabezpieczony, a także spółka (...) nie pełniła faktycznie obowiązków generalnego wykonawcy (zeznania świadka A. J., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka Z. E., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka W. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka P. D. (2), rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka H. R., rozprawa z 10 grudnia 2014 r.; zeznania świadka H. R., rozprawa z 10 grudnia 2014 r.).

Powód, określając się jako podwykonawca, m.in. informował pozwaną pismem z 9 listopada 2009 r., że spółka (...) nie pełniła faktycznie obowiązków generalnego wykonawcy, lecz pozwana na to nie reagowała (pismo, k. 32; zeznania świadka H. R., rozprawa z 10 grudnia 2014 r.).

Wiadomością poczty elektronicznej z 8 października 2009 r. spółka (...) przesłała pozwanej dane podwykonawców w branżach: ogólnobudowlanej-aranżacja – powód; wentylacyjnej i klimatyzacyjnej – Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. W odpowiedzi wiadomością poczty elektronicznej z następnego dnia, tj. 9 października 2009 r., pozwana w pierwszej kolejności podziękowała spółce (...) za przesłanie danych podwykonawców tej spółki. Dalej pozwana – przywołując § 4 ust. 2 umowy z 17 września 2009 r. – wskazała, że wykonawca zobowiązany jest przedstawić inwestorowi umowę wraz z odpowiednią częścią dokumentacji; konkludując pozwana podniosła, że aby mogła zaakceptować wskazanych podwykonawców spółki (...), prosi o przedstawienie stosownych kopii podpisanych umów z podwykonawcami (e#mail, k. 186-186v; zeznania świadka A. J., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka M. L., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.).

Dalszych dokumentów w odpowiedzi na tą prośbę pozwana nie otrzymała. Mimo tego pozwana nie ponowiła takiej prośby (zeznania świadka M. L., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.).

Mimo braku formalnego zgłoszenia podwykonawców przez spółkę (...) i braku formalnej i wyraźnej zgody pozwanej na podwykonawstwo, przedstawiciele pozwanej wiedzieli, że na budowie znajdują się podwykonawcy tej spółki, w tym powód. To powód na jednym ze spotkań z przedstawicielami pozwanej określił siebie jako podwykonawca spółki (...); ówczesnie przedstawiciele pozwanej nie zareagowali, w szczególności nie wyprosili go z budowy i nie sprzeciwili się podwykonawstwu. Powodem braku sprzeciwu było m.in., że nie chcieli oni wstrzymania prac. Co więcej – przedstawiciele pozwanej nigdy nie podjęli jakiegokolwiek próby weryfikacji osób (czy ich statusu) przedstawiających się jako podwykonawcy spółki (...) (zeznania świadka T. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.).

Podczas realizacji tej (...) spółka (...) nie była aktywna na budowie (po tygodniu od pojawienia się powoda na budowie przedstawiciele spółki (...) przestali się tam pojawiać); w pewnym momencie stała się nawet niewydolna finansowo. Wobec tego w pewnym momencie realizacji umowy, koło listopada 2009 r., z uwagi na problemy (...) spółki (...), to pozwana przejęła jej obowiązki jako generalnego wykonawcy. Ówczesnie to już pozwana zlecała dodatkowe prace w postaci robót w branży elektrycznej i montaż krat, kupowała stolarkę okienną (pismo, k. 39; zeznania świadka Z. E., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka W. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka P. D. (2), rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka T. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; przesłuchanie powoda-W. K. w charakterze strony, rozprawa z 16 września 2015 r. – 00:19:32 i n.).

Pismem z 3 grudnia 2009 r. powód przedstawił spółce (...) zestawienie kosztów dodatkowych, z którego wynikało, że w związku realizacją prac dodatkowych poniosła szkodę w łącznej wysokości 210.364 zł, w tym 150.000 zł tytułem kosztów postoju pracowników (pismo, k. 44).

W odpowiedzi na kilkukrotne prośby powoda o interwencje, pozwana pismami z 4 i 8 grudnia 2009 r. oświadczyła mu, że nie jest dla powoda stroną jakiegokolwiek umowy i nie jest uprawniona do podejmowania wobec niego jakichkolwiek zobowiązań. Wobec tego pozwana wskazała, że wszelkie kwestie powód winien rozwiązać z jego zleceniodawcą – spółką (...) (pisma, k. 54 i n.).

Analogicznie pozwana odmawiała podpisania protokołu odbioru robót wskazując, że nie jest związana umową z powodem (protokół, k. 83).

Powód wykonał prawidłowo roboty z umowy o podwykonawstwo (zeznania świadka A. J., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka T. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.)

Przedmiotowy obiekt został oddany do użytkowania, a otwarty został 18 stycznia 2010 r. (zeznania świadka Z. E., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka H. R., rozprawa z 10 grudnia 2014 r.).

30 marca 2010 r. przedstawiciele pozwanej i powoda podpisali protokół odbioru prac wykonanych w ramach naprawy gwarancyjnej (protokół, k. 88).

Powód zgłaszał spółce (...) nieprzygotowanie placu robót. W szczególności pismem z 28 października 2009 r. powód poinformował spółkę (...), że przedsiębiorstwo (...) nie usunęło nierówności posadzki (informacje takie przekazywał również telefonicznie); w związku z tym powód podjął się robót w postaci reprofiliacji posadzki, wskazując wartość robót dodatkowych w tym zakresie, zaś stosowna kwota została wskazana na podsiew uzgodnień ustnych z przedstawicielami spółki (...). Już pismem z 29 października 2009 r. spółka (...), wskazując na pismo jakie otrzymała „od firmy (...), jej podwykonawcy”, przedstawiła pozwanej kosztorys tych robót dodatkowych. Równocześnie powód przedstawił kosztorys tych robót pozwanej – przedstawiciel pozwanej miał go przekazać do akceptacji przez spółkę; równocześnie zaś przedstawiciel pozwanej polecił spółce (...) wykonanie tych robót dodatkowych (przedstawiciele tych podmiotów uzgodnili, że to spółka (...) poprawi te posadzki). Nadto w zakresie nierówności posadzki powód zwracał się do pozwanej z prośbą o interwencję u głównego inwestora od którego pozwana najmowała lokal. Nie czekając jednak w szczególności na akceptację tego kosztorysu przez pozwaną powód wykonał owe roboty dodatkowe (polegające m.in. na frezowaniu posadzki), albowiem bał się o dochowanie terminu, w jakim miał wykonać umowę o podwykonawstwo; pozwana jednak nie wystosowała do powoda w odpowiedzi potwierdzenia zlecenie takich robót dodatkowych powodowi. W trakcie wykonywania robót tak samo pojawiła się konieczność wykonania przez powoda dalszych prac dodatkowych, takich jak: stawianie ścianek działowych oraz zmiany otworu drzwi. Po wykonaniu tych prac powód przesłał kosztorys ich dotyczący do spółki (...) (pisma, k. 27 i n.; zeznania świadka A. J., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka W. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka P. D. (2), rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka M. L., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; pismo, k. 394; zeznania świadka H. W., rozprawa z 27 sierpnia 2014 r.; zeznania świadka K. G., k. 726; przesłuchanie powoda-W. K. w charakterze strony, rozprawa z 16 września 2015 r. – 00:32:38 i n.).

Pismem z 15 kwietnia 2010 r., doręczonym 20 kwietnia 2010 r., powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 730.780 zł tytułem wynagrodzenia za powyższe prace (wezwanie, k. 153-154; ZPO, k. 155).

Mimo powyższego pozwana nie zapłaciła powodowi dochodzonych pozwem kwot; odpowiedniej części wynagrodzenia nie zapłaciła powodowi również spółka (...) (okoliczność bezsporna).

Pozwem z 9 marca 2010 r. powód pozwał spółkę (...) o zapłatę kwoty 730.780 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 19 lutego 2010 r. z weksla wystawionego na zabezpieczenie wynagrodzenia z umowy z 29 września 2009 r. Wydany w tej sprawie w postępowaniu nakazowym nakazem zapłaty z 22 marca 2010 r. w sprawie o sygn. akt X GNc 137/10, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od spółki (...) na rzecz powoda m.in. powyższą kwotę 730.780 zł tytułem roszczenia

głównego wraz z ustawowymi odsetkami od 19 lutego 2010 r. Orzeczenie to w całości zarzutami zaskarżyła spółka (...). Wyrokiem z 13 października 2011 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV GC 603/10, Sąd Okręgowy w Poznaniu m.in. utrzymał w całości w mocy powyższy nakaz zapłaty. Wyrok ten uprawomocnił się wobec niewniesienia środka zaskarżenia co do istoty (akta Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. IX GC 603/10: pozew, k. 2 i n., nakaz zapłaty, k. 81, wyrok, k. 527).

Pozwem z 17 września 2010 r. Przedsiębiorstwa (...)#I.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zażądała zasądzenia od spółki (...) kwoty 202.520 zł wraz z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu pisma wskazano, że spółka (...) zawarła ze spółką (...) umowę z 29 września 2009 r. o wykonanie określonych robót na terenie centrum handlowo-usługowego Skwer (...) w I. (akta Sądu Okręgowego w Świdnicy o sygn. VI GC 85/10 – pozew, k. 3 i n.).

Wyrokiem zaocznym z 15 listopada 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI GC 85/10, Sąd Okręgowy w Świdnicy zasądził od spółki (...) na rzecz Przedsiębiorstwa (...)#I.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., kwotę 202.520 zł wraz z określonymi odsetkami i kosztami procesu. Orzeczenie to jest prawomocne (wyrok, k. 260; postanowienie wraz z uzasadnieniem, k. 261-262).

10 lipca 2014 r. spółka (...) przełała na powoda wierzycelność o zapłatę powyższej kwoty 202.520 zł wraz z odsetkami od 13 maja 2012 r. przysługującą jej wobec pozwanej na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 KC (przelew, k. 263 i n.).

Świadczenie to nie zostało spełnione ani przez spółkę (...), ani pozwaną (okoliczność bezsporna).

Bezskuteczne pozostało oświadczenie pozwanej z odpowiedzi na pozew, w który wskazała, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda wyraźnie nie przyznanym. Nie można bowiem odpowiadając na pozew twierdzić, że się nie zgadzając z pozwem, przeczy wszystkim faktom powołanym przez powoda poza tymi, które wyraźnie się przyzna; fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwana nie zgadza, powinna ona wskazać, jeśli ma to służyć obronie jej racji powinna się ona ustosunkować do twierdzeń strony powodowej (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 9 lipca 2009 r. III CSK 341/08, Lex 584753).

W tej części uzasadnienia można dodatkowo wskazać, że sąd nie dał wiary świadkowi W. W. w zakresie, w jakim ten na rozprawie z 27 sierpnia 2014 r. zeznawał, iż pozwana (przedstawiciele pozwanej) zlecieli powodowi roboty dodatkowe m.in. w postaci frezowania nierównej posadzki betonowej. Zeznania tego świadka w tym zakresie pozostawały w nieusuwalnej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, szczegółowo przywołanym w części uzasadnienia poświęconej wskazaniu dowodów na których sąd się oparł ustalając stan faktyczny. Niezależnie od tego kwestia ta będzie dodatkowo przedmiotem rozważań prawnych w zakresie roszczenia powoda o zapłatę przez pozwaną do tzw. roboty dodatkowe i także do racji tam wskazanych można odesłać w tym miejscu.

Podobnie sąd nie dał również wiary świadkowi K. G. w zakresie, w jakim zeznała ona, że nie widziała pisemnej umowy zawartej pomiędzy powodem a spółką (...) (k. 724). Również ten dowód w tym zakresie pozostaje w nieusuwalnej sprzeczności z innymi dowodami (przywołanymi powyżej), z których wynika, że po podpisaniu umowy przez powoda i spółkę (...), została ona skopiowana i ta fotokopia został przekazana właśnie K. G. jako przedstawicielowi pozwanej.

Wreszcie należy wskazać, że w ustaleniach faktycznych sąd pominął całkowicie kwestie związane z zapłatą czy rozliczeniem się przez pozwaną ze spółką (...). Jak bowiem się podnosi, zapłata wykonawcy wynagrodzenia nie wyłącza odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 KC (vide uchwała SN z 28 czerwca 2006 r. III CZP 36/06, OSNC nr 4 z 2007 r., poz. 52). Natomiast okoliczności niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 KPC, należy uznać za zmierzające jedynie do zwłoki postępowania, co z kolei pozwala je pominąć zgodnie z treścią art. 217 § 3 KPC (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 1997 r. I PKN 71/96, OSNP 1997, z. 19, poz. 377; teza z postanowienia SN z 3 września 2008 r. I UK 91/08, Lex 785520).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje**

W niniejszej sprawie powód dochodzi tytułem roszczenia czterech oddzielnych wierzycelności:

- 1) 548.376,81 zł na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 KC,
- 2) 80.242,11 zł tytułem wynagrodzenia za roboty dodatkowe,
- 3) 150.000 zł tytułem odszkodowania oraz
- 4) 202.520 zł jako wierzytelności z art. 647<sup>1</sup> § 5 KC nabytej na podstawie umowy przelewu.

Na wstępie należy dokonać kwalifikacji prawej umów, a właściwie łańcucha umów (albowiem jedna łączyła pozwaną ze spółką (...), a druga umowa łączyła tę spółkę z pozwaną), z których powód wywodzi swoje roszczenia.

Od początku procesu powód jedną z dochodzonych w sprawie wierzytelności zasadał na treści art. 647<sup>1</sup> § 5 KC, tym samym wskazywał, że na ów przywołany powyżej łańcuch umów składały się umowy o roboty budowlane (umową o roboty budowlane jest przecież również umowa o podwykonawstwo takich robót). W trakcie całego procesu pozwana zaś nie zarzucała, że w sprawie art. 647<sup>1</sup> KC nie może nieć zastosowania, albowiem którakolwiek z tych umów nie była umową o roboty budowlane (kwestionowała wystąpienie przesłanki zgody czy też braku sprzeciwu, lecz nie fakt, że umowy te były umowami o roboty budowlane). Między stronami bezsporna była więc kwalifikacja tych umów jako umów o roboty budowlane.

Pamiętając jednak, że sąd z urzędu zobowiązany jest do zastosowania prawidłowego prawa materialnego, należy równocześnie, acz skrótowo, wskazać, że za przyjęciem, iż rzeczywiście były to umowy o roboty budowlane, przemawia fakt, że przedmiot świadczenia z obu umów stanowił lokal użytkowy w realizowanym centrum handlowo-usługowym Skwer (...) w I., a więc podlegał on przepisom Prawa budowlanego (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 grudnia 2005 r. V CK 423/05, Lex 269751; teza z uzasadnienia wyroku SN z 25 marca 1998 r. II CKN 653/97, OSNC 1998, z. 12, poz. 207).

W zakresie żądania kwoty 150.000 zł tytułem odszkodowania, na wstępie należy podkreślić, że w piśmie procesowym z 11 kwietnia 2014 r. reprezentujący powoda zawodowy pełnomocnik procesowy wskazał, iż roszczenie to oparte jest o przepisy statuujące odpowiedzialność deliktową, a nie kontraktową. Jest to o tyle istotne, że mimo iż wskazanie przez stronę powodową podstawy prawnej swoich roszczeń nie oznacza formalnego związania sądu podstawą prawną, to jednakże, szczególnie jeśli pochodzi właśnie od zawodowego pełnomocnika procesowego, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu i tym samym ukierunkowuje całe postępowanie w sprawie (vide: uzasadnienie uchwały SN z 27 marca 2007 r. II PZP 2/07, OSNP 2007, z. 15-16, poz. 210; teza z uzasadnienia wyroku SN z 28 lutego 2002 r. III CKN 182/01, Lex 54471; teza z uzasadnienia wyroku SN z 14 stycznia 2004 r. I CK 42/03, Lex 172790).

Zgodnie z przywołanym art. 415 KC, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak jednolicie się przyjmuje, przesłankami powstania roszczenia odszkodowawczego z tego przepisu są: ciężąca na dłużniku odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, poniesiona przez wierzyciela szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 5 lipca 2005 r. I PK 293/04, Lex 158059). Przy czym przez czyn zabroniony należy rozumieć bezprawne działanie lub zaniechanie sprawcy, rozumiane jako naruszenie przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 2004 r. IV CK 40/03, Lex 151636), które jest zawinione.

Oczywiście sąd dostrzega, że – zgodnie z art. 647 KC – na pozwanej jako inwestorze spoczywał obowiązek dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu. Atoli powód nie wskazuje żadnych konkretnych przepisów, które pozwana swoimi zaniechaniami naruszyła. W szczególności należy dostrzec, że powód nie odwołuje się do naruszenia przez pozwaną obowiązków określonych w rozdziale 4 Prawa budowlanego.

Skoro zaś powód, jako inkryminowany czyn pozwanej, wskazuje, że ta, mimo obowiązku dostarczenia spółce (...) placu robót przygotowanego zgodnie z zapisami w protokole przekazania (czy też bardziej szczegółowo: niezapewnienia napięcia, nieprzygotowania frontu robót, niewykonania robót elektrycznych, braku koordynacji i niewywiązania się z ustaleń z protokołu przekazania), należy wskazać, że przez czyn zabroniony w rozumieniu art. 415 KC należy rozumieć bezprawne działanie lub zaniechanie sprawcy, rozumiane jako naruszenie przepisów prawa lub zasad współzycia społecznego (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 2004 r. IV CK 40/03, Lex 151636). Z tego należy wywieść, że przesłanką odpowiedzialności z art. 415 KC jest naruszenie norm powszechnie obowiązujących, jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego w szczególności prawa cywilnego, karnego administracyjnego, bankowego itp. Normami takimi bez wątpienia nie są postanowienia umów łączących strony stosunku cywilnoprawnego. Z tego względu nawet rażące naruszenie umowy samo nie uzasadnia odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto. Odpowiedzialność deliktowa w razie istnienia stosunku zobowiązaniowego zachodzi jedynie wtedy, gdy szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne, tzn. niezależnie od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólnie obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współzycia społecznego (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 2004 r. IV CK 40/03, Lex 151636; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 14 grudnia 2006 r. I ACa 707/06, Lex 330993). Jak już wskazano, powód nie wykazał, aby taki czyn pozwanej był bezprawny – naruszał norm prawa pozytywnego.

Należy więc jeszcze zaznaczyć, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby czyn pozwanej był sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Powód nie nazywa zaś żadnej takiej normy, z którą zaniechanie pozwanej miałyby być sprzeczne. Skoro zaś taką normą, ze względów już wskazanych, nie może być zasada pacta sunt servanda (albowiem czynem zabronionym w rozumieniu art. 415 KC nie może być naruszenie postanowienia umów łączących strony stosunku cywilnoprawnego), również sąd nie dostrzega takiej normy współzycia społecznego, która miałaby zostać naruszona przez pozwaną. Niezależnie od tego wskazać można, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż w zakresie nierówności posiadki sam powód zwracał się do pozwanej z prośbą o interwencję u głównego inwestora od którego pozwana najmowała lokal; wskazuje to, iż brak jest podstaw, aby prima vista to pozwaną obciążyć odpowiedzialnością za stan lokalu w którym odbywały się roboty budowlane, albowiem równie dobrze mogło być tak, że odpowiedzialność tę ponosiła nie pozwana, lecz główny inwestor od którego najmowała przedmiotowy lokal, bądź też inne podmioty, za które pozwana nie ponosiła odpowiedzialności. Truizmem zaś jest przypomnienie, że to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia przesłanek z art. 415 KC.

Niezależnie od tego zgodzić się należy z pozwaną, że powód w tym zakresie nie udowodnił szkody, acz z innych względów, niż podnoszone przez stronę pozwaną. W piśmie z 3 grudnia 2009 r. adresowanego do spółki (...), w którym powód przedstawia jej poniesione przez siebie koszty, wskazuje on również na kwotę 150.000 zł tytułem kosztów postoju pracowników. Godzi się więc tu przypomnieć, że zgodnie z powszechnie akceptowaną teorią różnicy, szkoda wyraża się w różnicy pomiędzy aktualnym stanem majątku poszkodowanego, a hipotetycznym stanem jego majątku, jaki by istniał, gdyby szkody poszkodowanemu nie wyrządzono (vide: teza z uzasadnienia orzeczenia SN z 11 lipca 1957 r. II CR 304/57, OSNCK 1958, z. 3, poz. 76; teza z uzasadnienia wyroku SN z 30 czerwca 2004 r. IV CK 521/03, Lex 183717; uzasadnienie wyroku SN z 8 marca 2001 r. I CKN 991/00, Lex 52460). Oznacza to, że szkodą powoda nie może być wynagrodzenie jego pracowników, albowiem i tak kwotę tę by poniósł (szczególnie że sam powód pisze o pracownikach, nie zaś o podmiotach z którymi zawarł umowy cywilnoprawne wyłącznie w celu realizowaniu przedmiotowych robót); wydałby ją także, gdyby roboty nie uległy opóźnieniu, albowiem także po ich zakończeniu musiałby płacić pensję swoim pracownikom (powód nie wskazywał, aby pracowników tych zatrudnił na podstawie umowy zawartej na czas określony i aby musiał zawrzeć z nimi dodatkowe umowy wobec opóźnienia robót). Z tego prostego powodu powód nie poniósł przywołanej przez siebie szkody.

Na marginesie można wskazać, że wątpliwe jest, aby jego szkoda podlegająca naprawieniu przez pozwaną mogła polegać choćby na kosztach delegacji czy zakwaterowania pracowników; skoro ówczesnie nie mógł wykonywać robót, to brak jest normatywnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 KC) między z kolei taką szkodą a zaniechaniem pozwanej.



Oczywiście nie oznacza to, że powód w ogóle nie mógł ponieść szkody, która mogła się wyrażać tym, że wobec zaangażowania pracowników na budowie w I. nie osiągnął on zysku z innych przedsięwzięć (wobec zamrożenia jego potencjału na przedmiotowej budowie). Takiego roszczenia jednak powód nie dochodzi – nie tak określa swoją szkodę. Aktualnie zaś przyjmuje się, iż art. 321 § 1 KPC, określając granice wyrokowania, wskazuje, że nie można wyrokować co do rzeczy która nie była przedmiotem żądania, czyli zasądzić czegoś innego niż strona żądała i w konsekwencji żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot (kwota), lecz również jego podstawa faktyczna; z tego względu oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda, w tym zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej postawy faktycznej, jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 KPC (vide przykładowo: teza z uzasadnienia wyroku SN z 18 marca 2005 r. II CK 556/04, OSNC 2006, z. 2, poz. 38; teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 344/07, Lex 388844).

Ze wszystkich powyższych względów nieusprawiedliwione co do zasady było również roszczenie zasądzenia kwoty 150.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 415 KC.

Z kolei odnośnie żądania zapłaty kwoty 80.242,11 zł za roboty dodatkowe należy wskazać, że nie do końca sądowi jest wiadoma podstawa prawna, na jakiej powód zasadza takie żądanie. Pamiętając jednak o paremii *da mihi factum, dabo tibi ius*, należy sprawdzić, czy takie żądanie jest usprawiedliwione w świetle przepisów prawa materialnego.

Po pierwsze nie można przyjąć, aby strony w tym zakresie łączyła jakakolwiek umowa. Nawet dostrzegając, że powód przekazał pozwanej kosztorys prac dodatkowych (a nadto że spółka (...) również przedstawiła pozwanej kosztorys powoda), to jednakże sam powód przesłuchiwany w charakterze strony wyjaśnił, że w tym zakresie pozwana kierowała go do spółki (...) (rozprawa z 16 września 2015 r. – 00:32:38 i n.), co było naturalne wobec faktu, że pozwana ze spółką (...) uzgodniły, że tę ostatnią będą obciążały te roboty (tym samym nie wyrażało woli związania się z powodem węzłem obligacyjnym). Dalej należy zaznaczyć, że powód, nie czekając na akceptację tego kosztorysu przez pozwaną (co nie nastąpiło) wykonał owe roboty dodatkowe, albowiem bał się o dochowanie przezeń terminu. Wskazuje to, że powód tych robót dodatkowych podjął się z własnej inicjatywy (bojąc się obciążenia go karami umownymi przez spółkę (...)); już z całą pewnością oznacza, że stron nie łączyła w tym zakresie umowa (wobec braku akceptacji kosztorysu nie można przyjąć, aby strony złożyły zgodne oświadczenia woli w tym zakresie). Żądanie powoda zasądzenia wynagrodzenia za te roboty od pozwanej nie znajduje więc uzasadnienia.

Kosztorys w zakresie robót dodatkowych powód uzgadniał ze spółką (...); podmioty te nie podpisały jednak umowy – nie zawarł umowy w formie pisemnej, a więc ewentualna umowa zawarta między nimi jest nieważna zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 4 KC. Powód nie może więc również żądać od pozwanej zapłaty wynagrodzenia za roboty dodatkowe na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 KC, albowiem nie wiązała go z generalnym wykonawcą ważna umowa o podwykonawstwo robót budowlanych w tym zakresie.

Również przepisy zawarte w Księdze III Tytule XXII KC, a więc przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, nie dawały podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie. Zgodnie bowiem z art. 753 § 2 zd II KC jeżeli prowadzący cudze sprawy bez zlecenia działał zgodnie ze swoimi obowiązkami może żądać zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwolnienia od zobowiązań, które zaciągnął przy prowadzeniu sprawy. Przepisy te nie dają prawa żądania zapłaty wynagrodzenia (prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia ma charakter nieodpłatny {por. teza 8 do art. 753 [w:] A. Kidyba {red.}, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, stan prawny 2014.08.01, Lex 2014}), a powód w tym zakresie dochodzi **wynagrodzenia** za roboty dodatkowe. Tak więc również przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia nie dawały podstawy do uwzględnienia powództwa.

Wreszcie wskazać należy, że brak było podstaw również do uwzględnienia tego żądania w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jak się bowiem podnosi, w świetle przywołanej już regulacji art. 321 KPC, dopuszczalność zasądzenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu kwoty dochodzonej jako wynagrodzenie umowne za wykonane roboty budowlane, uwarunkowana jest zbieżnością stanu faktycznego obu tych

roszczeń na tle konkretnego stanu faktycznego ustalonego w rozpoznawanej sprawie; jej warunkiem jest to, by w okolicznościach sprawy podstawa faktyczna roszczenia o wynagrodzenie umowne nie różniła się w sposób istotny od podstawy świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (vide przykładowo teza z uzasadnienia wyroku SN z 1 grudnia 2010 r. I CSK 64/10, Lex 811813). Taka sytuacja nie zachodzi jednak w sprawie, albowiem od początku niniejszego procesu powód twierdził, że roszczenia tego dochodzi jako wynagrodzenia (tym samym cały spór skierował na okoliczności związane z zawarciem określonej umowy); nie obejmował on swoimi twierdzeniami okoliczności istotnych z punktu widzenia przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia, tj. choćby swojego zubożenia jako solvens i wzbogacenia pozwanej jako accipiens. Z tego względu niedopuszczalne było orzekanie w tym zakresie na podstawie art. 405 i n. KC.

Z tych wszystkich względów żądanie przez powódkę od pozwanej zapłaty za roboty dodatkowe było nieusprawiedliwione co do zasady.

Powyższe oznacza, że żądania zasądzenia kwoty 80.242,11 zł tytułem wynagrodzenia za roboty dodatkowe i 150.000 zł tytułem odszkodowania, okazały się nieusprawiedliwione co do zasady. Zgodnie zaś z art. 317 § 1 in principio KC sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu. Nakazywało to w tym zakresie wydać wyrok częściowy i oddalić powództwo w tej części mocą pkt 2 sentencji wyroku.

Powództwo w pozostałej części były usprawiedliwione co do zasady.

W zakresie żądania zasądzenia kwoty 548.376,81 zł (na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 KC) należy wskazać, że powód wykazał, że jest wierzycielem spółki (...) z tytułu umowy o podwykonawstwo; wykazał to prawomocnymi orzeczeniami sądu którym zasądzono na jego rzecz od tej spółki określone kwoty; pamiętać zaś należy, że prawomocność materialna oznacza bowiem nie tylko zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z treścią orzeczenia, ale związanie orzeczeniem oznacza wręcz niedopuszczalność przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tej kwestii (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 4 marca 2008 r. IV CSK 441/07, Lex 376385; teza z uzasadnienia postanowienia SN z 16 marca 2005 r. IV CK 494/04, Lex 175981).

Godzi się przypomnieć, że – zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. I KC – do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Nie można jednak zapominać, że zgoda ta może być wyrażona w dwojaki sposób: bierny-pasywny oraz czynny-aktywny (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, Legalis 422583).

Przede wszystkim – w ocenie sądu – pozwana w sposób aktywny wyraziła zgodę na podwykonawstwo powoda i innych podmiotów. Inaczej niż w wypadku zgody biernej (czy braku sprzeciwu), dorozumiana zgoda inwestora na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą, wyrażona w sposób czynny, jest skuteczna, gdy dotyczy umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi, albo z którymi miał możliwość zapoznania się (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 6 października 2010 r. II CSK 210/10, OSNC nr 5 z 2011 r., poz. 59; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Warszawie z 2 grudnia 2011 r. VI ACa 690/11, Legalis 440216); wręcz orzecznictwo wskazało, że zgoda taka może być wyrażona bez konieczności przedstawiania inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu z odpowiednią dokumentacją (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 20 czerwca 2007 r. II CSK 108/07, Legalis 89617). Przy czym jednocześnie do zgody tej nie stosuje się art. 63 § 2 KC; zgoda ta – zgodnie z art. 60 KC – może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (vide zamiast wielu uchwała SN {7} z 29 kwietnia 2008 r. III CZP 6/08, OSNC nr 11 z 2008 r., poz. 121). Przykładowo wskazuje się, ów czynny sposób wyrażenia zgody może przybrać formę tolerowania obecności podwykonawcy na placu budowy.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że: jeszcze przed realizacją przedmiotowego przedsięwzięcia pozwana wiedziała, że spółka (...) będzie posługiwała się podwykonawcami; na spotkaniu z 29 września 2009 r. przedstawicielom pozwanej przedstawiono podwykonawców, a w szczególności na pytanie powoda przedstawiciela poznała, że nie zgłasza sprzeciwu wobec podwykonawstwa; pozwanej

przekazano fotokopię umowy o podwykonawstwo; na terenie robót wiadome było, że powód wykonuje określone roboty; w korespondencji do pozwanej spółka (...) i sam powód określali tego ostatniego jako podwykonawcę, wiadomością poczty elektronicznej z 8 października 2009 r. spółka (...) przesłała pozwanej dane podwykonawców, w tym powoda; pozwana nigdy nie protestowała przeciw obecności podwykonawców na budowie; wreszcie to do powoda pozwana zwróciła się o wykonanie naprawy gwarancyjnej. Wszystkie te okoliczności świadczą, że pozwana miała świadomość podwykonawstwa powoda i je akceptowała, czym wyraziła zgodę na podwykonawstwo.

Lecz nawet jeśli nie podzielić powyższych uwag, to należy wskazać, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że przedstawicielowi pozwanej 29 września 2009 r. przekazano fotokopię umowy o podwykonawstwo. Tym samym spełniony został jeden z warunków z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. II KC, zgodnie z którym jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Jednocześnie w wiadomości poczty elektronicznej spółka (...) przesłała pozwanej dane podwykonawców w branży ogólnobudowlanej-aranżacja – powód, a wentylacyjnej i klimatyzacyjnej – spółka (...); tym samym spełniony również został warunek dotyczący wskazania, jaki zakres robót obejmują umowy o podwykonawstwo. Wiadomość tę pozwana otrzymała, bowiem już następnego dnia na nią odpowiedziała. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania, aby pozwana zgłosiła w terminie z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. II KC sprzeciw lub zastrzeżenia wobec podwykonawstwa. Z całą pewnością za taki nie może być uznany e-mail z 9 października 2009 r., albowiem pozwana prosi w nim jedynie o przedstawienie umów o podwykonawstwo, nie zgłasza zaś sprzeciwu lub zastrzeżeń. Sama zaś ówczesna prośba o umowy o podwykonawstwo nie może przemawiać przeciw przyjęciu upływu przywołanego terminu, albowiem – jak już wskazano – fotokopie tych umów zostały już przekazane 29 września 2009 r. Z kolei w odpowiedzi na pozew pozwana wskazuje, że o braku jej zgody (czy też sprzeciwie) na umowę o podwykonawstwo miały wskazywać jej oświadczenia z 4 i 8 grudnia 2009 r. złożone powodowi; nie mniej jednak należy zaznaczyć, że oświadczenia te zostały złożone już po upływie terminu z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. II KC, liczonego najpóźniej od 9 października 2009 r. (por. art. 111 KC). Nawet więc jeśli nie przyjąć że pozwana wyraziła zgodę na podwykonawstwo w sposób czynny, to z całą pewnością wyraziła ją w sposób bierny – niezgłaszając sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. II KC.

Z kolei w zakresie zarzutów pozwanej wywodzonych z brzmienia umowy łączącej ją ze spółką (...) należy wskazać, że odpowiedzialność inwestora z art. 647<sup>1</sup> § 5 KC ma charakter gwarancyjny i wynika ona z bezwzględnego przepisu ustawy, a dla jej przedmiotu oraz granic pozbawione znaczenia są stosunki wewnętrzne oparte na umowie inwestor#wykonawca (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 16 kwietnia 2014 r. V CSK 296/13 Lex 1480194).

Na koniec należy wskazać, że pozwana nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu na to, że przedmiotowa wierzytelność powoda wobec spółki (...) o zapłatę z umowy o podwykonawstwo wygasła w całości.

Z tych względów powód udowodnił co do zasady roszczenie o zapłatę kwoty 548.376,81 zł (art. 647<sup>1</sup> § 5 KC).

Z analogicznych względów za usprawiedliwione co do zasady należało uznać żądanie zapłaty wierzytelności nabytej przez powoda od spółki (...)#I..

Po pierwsze określona wierzytelność z tytułu wynagrodzenia z umowy o podwykonawstwo na przedmiotowej budowie została prawomocnie zasądzona wyrokiem zaocznym na rzecz spółki (...)#I. od spółki (...).

Po drugie z paralelnych względów jak powyżej wskazane, również w zakresie wierzytelności spółki (...)#I. należy przyjąć, że pozwana odpowiada za tę wierzytelność jako inwestor na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 KC. W szczególności należy tu wskazać, że ta spółka została wskazana pozwanej przez spółkę (...) w wiadomości poczty elektronicznej z 8 października 2009 r. jako podwykonawca w branży wentylacyjnej i klimatyzacyjnej. Zbędne jest tu powielanie przeprowadzonych już rozważań i wystarczające jest odesłanie – mutatis mutandis – do tych już przeprowadzonych.

Wierzytelność ta została zaś przelana przez spółkę (...)#I. na powoda (por. art. 509 § 1 i 2 KC). Pozwana zaś nie podważyła skuteczności tej umowy cesji; nie wskazywała też, że przelana wierzytelność została zapłacona w całości.

Zgodnie natomiast z art. 318 § 1 KPC sąd, uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny m.in. tylko co do samej zasady.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – w zakresie nieobjętym wyrokiem częściowym z pkt. 2 sentencji wyroku, sąd wydał wyrok wstępny, mocą którego uznał za usprawiedliwione co do zasady pozostałe roszczenia dochodzone w pozwie, a więc żądanie zapłaty wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych na podstawie umowy zawartej ze spółką (...) (lit. a) i zapłaty wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych nabytego od spółki (...).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.